

Psalm 114 (113 A) /wg BT wyd. 4/

¹ Alleluja.

Gdy Izrael wychodził z Egiptu,
dom Jakuba - od ludu obcego,
² przybytkiem jego stał się Juda,
Izrael jego królestwem.

³ Ujrzało morze i uciekło,
Jordan bieg swój odwrócił.

⁴ Góry skakały jak barany,
pagórki - niby jagnięta.

⁵ Cóż ci jest, morze, że uciekasz?
Czemu, Jordanie, bieg swój odwracasz?

⁶ Góry, czemu skaczecie jak barany,
pagórki - niby jagnięta?

⁷ Zadrżnij, ziemio, przed obliczem Pana całej ziemi,
przed obliczem Boga Jakubowego,

⁸ który zmienia opokę w oazę,
a skałę w krynicę wody.

Gdy Izrael wychodził z Egiptu. Psalm 114 wysławia Pana wspominając wielkie dzieło wybawienia z niewoli egipskiej, opatrność Bożą czuwającą nad ludem Izraela podczas jego wędrówki po pustyni i wejścia do Ziemi Obiecanej. Poprzez zawarcie przymierza na Synaju, Pan uroczyście potwierdził, że wybrał sobie ten lud na szczególną swoją własność, lud Jemu poświęcony, „królestwo kapłanów” (Wj 19,6). Pośród namiotów Izraela stanął także „namiot” Boga, Jego przybytek.

Ujrzało morze i uciekło. Cudowne dzieła Bożej opatrności wspomiane są w psalmie w oryginalny sposób i w poetyckiej formie. Natura nieożywiona (morze, rzeka, góry) zachowują się jak stworzenia ożywione. Morze (Czerwone) na widok ludu Izraela prowadzonego przez samego Boga, wobec majestatu Stwórcy „ucieka” wręcz, dając przejście uciekającym z Egiptu. Podobnie rzeka Jordan sama „zawraca” swój bieg, gdy kapłani z Arką Przymierza wstępują w jej wody, by wejść do Kanaanu (Joz 3,15n). Góry w obecności Boga objawiającego się na Synaju „drżą” z przejścia (por. Wj 19,18). Pytanie

skierowane do morza, rzeki i gór, o motyw ich zachowania tylko podkreśla oczywistą prawdę, że wszystko to dzieje się przez moc Najwyższego.

Zadrżj, ziemio, przed obliczem Pana całej ziemi. To wezwanie pośrednio odpowiada na wcześniejsze pytania. Wzywa całą ziemię, wszystkie stworzenia, do oddania czci i posłuszeństwa wobec Stwórcy. Jego władza i wszechmoc podkreślona zostaje poprzez przykład, który nawiązuje do jeszcze innego wydarzenia z wędrówki Izraela: wyprowadzenia wody ze skały (zob. Wj 17,6).

Jeśli dzieła natury uznają majestat Boga swego Stwórcy, to o ileż bardziej powinien czynić to człowiek, i nie tylko jeden naród, ale wszyscy ludzie na całej ziemi.

Panie Boże, Ty nie tylko stworzyłeś ten świat, ale nieustannie troszczysz się o nas wszystkich. Tobie niech całe stworzenie oddaje cześć i chwałę. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

o. Michał Baranowski OFMConv